

KANCELARIA SEJMU
BIURO STUDIÓW
I EKSPERTYZ



Biuro Studiów i Ekspertyz

EKSPERTYZA
WYKONANA
NA ZLECENIE
BIURA STUDIÓW
I EKSPERTYZ

Sytuacja środowiska studenckiego. Pochodzenie społeczne i status materialny

Luty 2000

Witold Rakowski

Instytut Gospodarstwa Społecznego
Szkoła Główna Handlowa

Ekspertyza

Nr 208

Wstęp

Niniejsza opinia została opracowana na podstawie prowadzonych przez autora od 1993 r. badań ankietowych powtarzanych niemal co roku. Badania z 2000 r. są w trakcie opracowywania. Badaniu poddani są zarówno studenci studiów dziennych, jak i zaocznych - następujących uczelni:

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,
Politechnika Radomska,
Politechnika Koszalińska,
Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie,
Akademia Ekonomiczna w Poznaniu,
Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie z filią w Białej Podlaskiej,
Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach,
Politechnika Warszawska,
Prywatna Wyższa Szkoła Ochrony Środowiska w Radomiu,
Wyższa Szkoła Służby Społecznej w Suwałkach,
Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie,
Warszawska Szkoła Biznesu przy PAN.

Celem badań ankietowych jest rozpoznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej rodzin, z których wywodzą się studenci oraz motywów studiowania. Badanie w dłuższym okresie pozwala także śledzić proces zmian w sytuacji społeczno-zawodowej, materialnej, motywów studiowania i wyboru kierunku studiów. Objęcie badaniami uczelni rozmieszczonych w różnych częściach kraju pozwala także na przestrzenne śledzenie warunków życia i tendencje zmian w przekroju społeczno-zawodowym.

Należy zdawać sobie sprawę, że badania te nie obejmują wszystkich kierunków studiów i z ostrożnością je należy uogólniać.

1. Pochodzenie terytorialne i społeczne studentów

Czynnikami decydującymi o pochodzeniu terytorialnym i społecznym studentów są:

- 1) atrakcyjność danego kierunku studiów lub uczelni,
- 2) jej lokalizacja w przestrzeni geograficzno-społecznej,
- 3) częstotliwość występowania danego kierunku (specjalności) w kraju,
- 4) możliwość znalezienia atrakcyjnej pracy po skończeniu studiów,
- 5) powiązania międzynarodowe danej uczelni i stwarzanie możliwości dla słuchaczy odbycia części studiów za granicą.

Wszystkie te czynniki mają wpływ na wybór miejsca studiowania przez słuchaczy studiów dziennych. Dochodzi do tego jeszcze poziom dochodów osób studiujących i sytuacja rodzinna. W przypadku studiów zaocznych - odpłatnych głównie w grę wchodzi odległość szkoły od miejsca zamieszkania, wysokość czesnego i częściowo - zainteresowania.

W szkołach o atrakcyjnych kierunkach studiuje młodzież z całego kraju, przy czym dotyczy to kilku szkół wyższych państwowych mieszczących się w dużych miastach. Na ogół, na kierunkach atrakcyjnych połowa młodzieży studiującej w trybie dziennym pochodzi spoza miasta, w której uczelnia ma swoją siedzibę. Na takich kierunkach (psychologia, medycyna, prawo, elektronika, ekonomia-SGH, architektura) ponad 70% młodzieży wywodzi się z rodzin inteligentnych (na ogół oboje rodzice mają wyższe wykształcenie), a dalsze 20% z rodzin pracowników biurowych. Stąd też znikomy jest na tych kierunkach odsetek młodzieży pochodzenia wiejskiego (poniżej 5%) i z małych miast leżących poza zasięgiem dużych

ośrodków miejskich. Młodzież pochodzenia chłopskiego na takich kierunkach studiów przekracza 2% a robotniczego - 5%.

Na atrakcyjne kierunki studiów dostaje się młodzież wywodząca się z rodzin bogatych, w których rodzice od wczesnych lat inwestują w dzieci poprzez zapewnienie im dodatkowych lekcji z przedmiotów obowiązujących na egzaminie wstępnym do cieszących się wysokim poziomem nauczania szkół średnich, a następnie - do szkół wyższych. Zatem można postawić tezę, że w Polsce nadal miejsce urodzenia wyznacza drogę życiową młodzieży. Niski poziom nauczania w szkołach wiejskich i w małych miastach, niskie dochody w rodzinach zmuszają większość młodzieży po skończeniu szkoły średniej do podejmowania również niskopłatnej pracy, nie zapewniającej im dzieciom wyrwania się z kręgu ubóstwa.

Mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju paradoksem polegającym na tym, że młodzież wywodząca się z rodzin bogatszych dostaje się na studia do szkół państwowych, w których nauka jest bezpłatna. Czyli wcześniejsze inwestowanie w młodzież zawiązką rekompensuje wcześniej poniesione nakłady. Natomiast dzieci rodziców wywodzących się z rodzin biedniejszych, pobierających naukę w szkołach średnich reprezentujących niższy poziom, nie zdając egzaminu wstępnego do szkół wyższych - państwowych lub nie uzyskując wymaganego minimum punktów jest zmuszona odpłatnie podejmować studia w szkołach niepublicznych w trybie dziennym lub zaocznym. Stąd też niepubliczne szkoły wyższe zlokalizowane poza dużymi ośrodkami akademickimi spełniają bardzo ważną rolę w kształceniu i aktywizowaniu społeczności lokalnych. W szkołach tych podejmują studia zarówno ludzie młodzi, którzy z różnych przyczyn nie są w stanie studiować w szkołach państwowych - zlokalizowanych w większości przypadków w dużych miastach, jak również osoby liczące 30-45 lat. Podejmując studia odpłatne w szkole zlokalizowanej blisko miejsca zamieszkania, słuchacze ponoszą niższe koszty (mimo odpłatności) niż w przypadku studiowania w szkołach publicznych z dala od miejsca zamieszkania (odpadają koszty: podróży, zakwaterowania).

Dlatego w szkołach wyższych zlokalizowanych w małych czy średnich miastach, większość słuchaczy wywodzi się ze środowiska lokalnego lub regionalnego, a udział osób mieszkających na wsi przekracza 25%. W ten sposób szkoły niepubliczne, mimo że studia są odpłatne, aktywizują społeczności lokalne stwarzając nadzieję na awans społeczno-zawodowy i na poprawę warunków życia. Problem jest jednak bardziej złożony. Mianowicie, bankrutujące zakłady pracy i rosnące bezrobocie stanowią barierę zarówno w podejmowaniu studiów w ogóle, a odpłatnych w szczególności, jak też uniemożliwiają awans zawodowy, taki, który pozwalałby zrekompensować wydatki związane ze studiami i wyrzeczeniami z tym związanymi.

Również w szkołach państwowych typu rolniczego udział młodzieży wiejskiej na studiach dziennych przekracza 25% ogółu studiujących, z tym, że wraz ze zmieniającą się sytuacją ekonomiczną i demograficzno-społeczną udział ten maleje, zarówno w szkołach państwowych, jak i prywatnych. Wzrasta natomiast udział młodzieży pochodzenia inteligenckiego na dziennych studiach wyższych szkół państwowych. Dotyczy to szkół zlokalizowanych w dużych miastach jak i w średniej wielkości ośrodkach. Jest to spowodowane głównie sytuacją ekonomiczną rodzin. Osoby z wyższym wykształceniem w minimalnym stopniu - jak dotychczas - dotknięte są bezrobociem i ich sytuacja materialna jest o wiele lepsza niż pozostałej części społeczeństwa. Ponadto rodziny inteligenckie, nawet o zbliżonej sytuacji dochodowo-materialnej do rodzin o niższym statusie społeczno-zawodowym, przywiązują większą wagę do nauki swoich dzieci, bo są świadome korzyści, jakie niesie zdobycie wyższego wykształcenia. Dlatego ograniczają wydatki na zaspokojenie innych potrzeb lub też podejmują dodatkowe zatrudnienie celem uzyskania dochodów na kształcenie dzieci.

Należy nadmienić, iż poziom wykształcenia rodziców słuchaczy studiów zaocznych jest o wiele niższy niż studiujących w trybie dziennym. Przykładowo: gdy 70% rodziców studentów studiów dziennych SGH posiada wykształcenie wyższe, to na studiach zaocznych odsetek ten

wynosi poniżej 30% (ojciec 27%, matka 20%). Ale jednocześnie na studiach zaocznych kształci się powyżej 30% osób, których rodzice mają wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe. Zatem studia zaoczne stwarzają dla osób wywodzących się ze środowisk ubogich szansę awansu społecznego i podwyższenia swoich kwalifikacji. Ta forma kształcenia winna być nadal preferowana, ponieważ pozwala na godzenie pracy zawodowej i funkcji rodzinnej ze studiami.

2. Źródła utrzymania

Przy omawianiu tego zagadnienia należy odróżnić źródło utrzymania studentów od źródła utrzymania ich rodziców.

Na studiach dziennych szkół państwowych na I semestrze niemal wyłącznym źródłem utrzymania studentów są dochody rodziców. Takie źródło utrzymania wskazywało ponad 90% studentów. Niewielka część osób utrzymywała się z renty, zasiłku lub stypendium. Około 15% studentów w czasie I semestru miało dodatkowe źródło utrzymania (korepetycje, prace dorywcze). Na IV roku studiów dodatkowe źródło utrzymania (nie licząc stypendium) w dużych ośrodkach miejskich posiada więcej niż 30% słuchaczy.

W szkołach niepaństwowych większy procent studentów posiada dodatkowe źródło utrzymania. Koszty studiów są często zbyt wysokie aby mogli je ponosić sami rodzice. Dodatkowymi źródłami jest pomoc dziadków lub krewnych, praca dorywcza.

Bardziej złożone są źródła utrzymania rodziców studentów studiów dziennych. Co prawda, głównym ich źródłem utrzymania jest praca umysłowa, ale w zależności od miejsca zamieszkania, ich poziomu wykształcenia (miejsca studiowania ich dzieci i kierunku studiów) dochodzą inne źródła utrzymania - takie jak: praca fizyczna na pełnym etacie (od poniżej 10% w uczelniach państwowych warszawskich do 30% w innych szkołach), właściciel lub współwłaściciel prywatnego przedsiębiorstwa (od 5 do 25%), pracownik najemny w sektorze prywatnym (około 10%), indywidualne rolnictwo (od 2% w uczelniach warszawskich cieszących się wysokim prestiżem do 20% w szkołach o profilu rolniczym lub pedagogicznym). W niewielkim stopniu jako źródło utrzymania rodziców występuje renta, emerytura (poniżej 3%), zasiłek dla bezrobotnych lub z pomocy społecznej (poniżej 1%).

Ogólnie biorąc, studenci w dużych ośrodkach miejskich - kształcący się zarówno w szkołach państwowych, jak i prywatnych - ze względu na możliwość podejmowania prac dorywczych mają zapewnione źródła utrzymania. Gorszą sytuację mają studenci w ośrodkach charakteryzujących się wysoką stopą bezrobocia. W ich rodzinach około 10% dorosłych osób (w tym też ojciec lub matka) pozostaje bez pracy. Do tego dochodzą dodatkowe obciążenia związane z przewlekłą chorobą lub kalectwem któregoś członka rodziny (około 10%).

Bardziej niepewne są źródła utrzymania słuchaczy studiów zaocznych. W niektórych uczelniach zlokalizowanych w średnich miastach, ponad jedna trzecia studentów utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych, dalsze 10% nie ma żadnego własnego źródła utrzymania i około 10% utrzymuje się z prac zleconych. Tak więc więcej niż połowa słuchaczy nie ma zapewnionego stałego źródła utrzymania. Osoby podejmujące studia żywią nadzieję, że ich ukończenie lub też samo podjęcie studiów ułatwi im znalezienie pracy. Stąd też znaczna ich część żyje na koszt rodziny. Lepsza sytuacja panuje w Warszawie i w innych dużych ośrodkach akademickich, gdzie tylko około 15%-20% studentów pozostaje bez pracy. Ale i w Warszawie źródłem finansowania studiów zaocznych są w około 25% dochody rodziców, a w 65% dochody własne studiujących. W innych miastach dochody własne studiujących pokrywają tylko w połowie koszty studiów a są one znaczne i kształtują się w wysokości od 1800 do 5000 zł za semestr (czesne, wpisowe, egzaminy, książki, przejazdy, zakwaterowanie). Najniższe opłaty za studia zaoczne są w szkołach zlokalizowanych poza dużymi miastami.

3. Sytuacja materialna studentów i ich rodzin

Ocena sytuacji materialnej została dokonana na podstawie oświadczeń respondentów. Więcej niż połowa rodziców studentów studiów dziennych oceniała sytuację materialną rodziny w 1999 r. jako przeciętną, od 20% w ośrodkach akademickich o znaczącym bezrobociu do 45% w Warszawie jako dobrą, około 10% oceniało sytuację rodziny jako bardzo dobrą i 10% jako złą lub bardzo złą (znikomy procent). Nieco lepiej ocenili swoją sytuację materialną sami studenci, przy czym także korzystniej określali ją studenci w Warszawie niż w pozostałych miastach.

Im wyższy poziom wykształcenia rodziców studentów, tym lepiej wypadła ocena sytuacji materialnej rodziny. Najgorzej oceniali swoją sytuację mieszkańcy wsi i małych miast a najlepiej rodzice studentów mieszkający w dużych miastach.

Tylko nieco gorzej wypada ocena sytuacji materialnej rodzin, których członkowie studiuje w trybie zaocznym. Ogólnie biorąc, sytuacja materialna rodzin, w których co najmniej jedna osoba studiuje nie jest zła.

Daje się zauważyć, iż w 1999 r. ocena tej sytuacji wypadła o wiele korzystniej niż w 1993 r. Wynika to z tego, iż rodziny, w których dzieci studiuje charakteryzują się przeciętnie niższą dzietnością, wyższą aktywnością zawodową i wyższymi dochodami. Rodzice osób studiujących znajdują się w fazie osiągania awansu, a za tym idzie poprawa warunków życia. Ocena warunków materialnych rodziny jest dokonywana na tle pozostałych grup społecznych. Można więc domniemywać, iż na tym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju najbardziej z tego rozwoju korzystają osoby charakteryzujące się wysokimi kwalifikacjami i podnoszącymi te kwalifikacje, które zapewniają im wyższe dochody. Takie tendencje w poprawie warunków życia można uznać za pewną prawidłowość. Oczywiście, że w ramach subpopulacji studiuje znajduje się zawsze pokaźna grupa osób, której materialnie i finansowo powodzi się źle (co dziesiątej osobie). Są to na ogół rodziny dotknięte bezrobociem, nękane chorobą lub inwalidztwem niektórych członków rodziny. Takim właśnie rodzinom dążącym do wyrwania się z kręgu ubóstwa należałoby nieść pomoc: - ze strony władz uczelni lub samorządu terytorialnego. Niestety, rozpoznanie zjawiska ubóstwa wśród społeczności studenckiej przez władze i samorząd uczelniany jest znikome. Co więcej, większość szkół stosujących odpłatność za studia karze najbiedniejszych odsetkami za nieterminowość opłat zamiast dociekać ich przyczyn opóźniania.

Zakończenie

Z uwagi na krótki termin wykonania opinii poruszono tylko niektóre problemy środowiska studenckiego i rodzin, w których ich członkowie studiuje. Zjawisko jest bardziej złożone niż przedstawiono to powyżej. Śledzenie procesów, jakie dokonują się w rodzinach z osobami studiującymi wymaga podjęcia szerszych badań w wytypowanych szkołach powtarzanych co kilka lat. Osoby interesujące się tym zagadnieniem odsyłam do artykułów zawartych w „Biuletynie” Instytutu Gospodarstwa Społecznego oraz innych opracowań opublikowanych przez IGS.